



Na pomoc mojemu tacie

"Przegraliśmy" powiedział mój tato gdy woda wtargnęła z każdej strony do naszego domu. Przez piwnice, kanalizację, z zewnątrz gdy kolejny raz padła decyzja o zrzucie wody przez tamę ze zbiornika jeziora Nyskiego. Nasza fortyfikacja posesji nic nie dała, z kolejną falą przyptywu wody nie daliśmy rady...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/ggcrmg>

